VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 8)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 7)**

z dnia 22 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 8)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 7)

22 grudnia 2015 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Ryszarda Terleckiego (PiS),** wicemarszałka Sejmu, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 106).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Zalewska** minister edukacji narodowej wraz ze współpracownikami, **Teresa Wargocka** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Monika Małowiecka** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Beata Sobocińska** dyrektor Zespołu ds. Edukacji i Wychowania w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, **Alina Kozińska-Bałdyga** wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Małgorzata Lusar** członek Zarządu Fundacji Rzecznik Praw Rodziców oraz **Wojciech Starzyński** prezes Zarządu Fundacji „Rodzice szkole".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Anna Jasieńska**, **Ewa Muszyńska**, **Marcin Mykietyński**, **Dariusz Myrcha** i **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Bogdan Cichy**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Urszula Sęk** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zwołane przez Prezydium Sejmu na podstawie art. 152 ust. 3 Regulaminu Sejmu.

Witam państwa posłów. Witam panią minister edukacji narodowej Annę Zalewską. Witam zaproszonych gości. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny naszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 106). Projekt uzasadnia pani poseł Marzena Machałek. Przypominam, że pierwsze czytanie – zgodnie art. 39 ust. 1 Regulaminu Sejmu –obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę panią poseł Marzenę Machałek o uzasadnienie projektu ustawy.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie marszałku, panie i panowie przewodniczący, pani minister, szanowne połączone Komisje, mam wielką przyjemność przedstawiać projekt ustawy zmieniający ustawę o systemie oświaty. Projekt tak mocno oczekiwany przez rzesze Polaków, przez obywateli, którzy podpisywali się pod obywatelskimi projektami ustaw, chcąc zmienić niedobre pseudoreformy, m. in. obniżające wiek szkolny.

Ten projekt ustawy zmieniający ustawę, mimo że jest projektem poselskim, to w istocie jest projektem obywatelskim, ponieważ odpowiada na te miliony głosów. My, posłowie, przygotowaliśmy tę ustawę wspólnie z ministerstwem. Bardzo dziękuję pani minister za współpracę. Przygotowaliśmy ją w trybie dosyć pilnym, bowiem jest takie oczekiwanie, by te zapisy wprowadzić już od przyszłego roku szkolnego, ale żeby je wprowadzić,

konieczne jest odpowiednie przygotowanie tej ustawy, aby samorządy i środowiska, których dotyczy ta ustawa, mogły przygotować się do jej wdrożenia, stąd pilne procedowanie tej ustawy.

Ta ustawa dotyczy dwóch sfer. Pierwsza sfera to ta, o której już mówiłam, bardzo oczekiwana, dotycząca podwyższenia wieku szkolnego do 7 lat. Uważamy, że rodzice powinni mieć wybór, czy wysłać swoje sześcioletnie dziecko do szkoły, bo dziecko siedmioletnie jest już objęte obowiązkiem szkolnym. Jesteśmy po stronie Polaków. Jesteśmy po stronie obywateli, dlatego też ten projekt ustawy został przygotowany.

Jest on bardzo mocno, powiem kolokwialnie – skonsultowany ze wszystkimi środowiskami: ze związkami zawodowymi, z rodzicami, stowarzyszeniami rodziców. Projekt zakłada, że dziecko siedmioletnie idzie do szkoły i to jest obowiązek szkolny, natomiast dziecko sześcioletnie może iść do szkoły. To jest bardzo istotne. Zakładamy, że jest wybór. Nie zniechęcamy rodziców, by nie posyłali swoich sześcioletnich dzieci do szkół, natomiast jest to obwarowane następującymi wymaganiami.

Dziecko, które ma w momencie rozpoczęcia roku szkolnego ukończone 6 lat, może iść do szkoły pod – rozłącznie – dwoma warunkami: albo korzystało z edukacji przedszkolnej, albo ma opinię poradni psychologicznej. Natomiast dziecko, które nie ma ukończonych sześciu lat, czyli, tak naprawdę, jest dzieckiem pięcioletnim, może iść do szkoły, ale pod warunkiem, że uzyska opinię poradni pedagogiczno-psychologicznej. Zakładamy, że wiek przedszkolny to przedział od 3 do 7 lat. To są bardzo ważne zmiany, które dotyczą dziecka. Wracamy również do tego, że jest zerówka. Dziecko sześcioletnie jest objęte obowiązkowym wychowaniem przedszkolnym, przywracamy także naukę pisania i czytania w klasach zerowych.

Druga część tego projektu – bardzo istotna – dotyczy wzmocnienia kompetencji kuratora oświaty, które zostały mu odebrane w tym samym roku, w którym został obniżony wiek obowiązku szkolnego, czyli w 2009 r. Te kompetencje zakładały pozytywną opinię przy likwidacji szkół, przy tworzeniu sieci szkół, przy opiniowaniu planów jednostek doskonalenia nauczycieli. To są takie zasadnicze kwestie.

Wzmocnienie roli kuratora oświaty. Według naszego projektu, kurator uzyska prawo veta jeśli chodzi o likwidację szkół, konieczna będzie jego opinia przy kształtowaniu sieci szkół. Konieczna będzie pozytywna opinia przy tworzeniu szkół, które nie są prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego i przy planach pracy jednostek doskonalenia nauczycieli. Chcemy też, żeby kurator i wicekurator oświaty byli powoływani przez ministra edukacji narodowej. Tutaj będą jeszcze pewne poprawki, ale będzie powoływany i odwoływany przez ministra edukacji narodowej.

Ten projekt zawiera też pewne rozwiązania, które pozwolą samorządom dostosować się, czy też przejść w łagodny sposób zmianę dotyczącą podwyższenia wieku szkolnego. Nasz projekt zakłada przesunięcie konieczności tworzenia przedszkoli zamiast oddziałów przedszkolnych w szkołach do 2019 r. To jest bardzo ważne, gdyż w tej chwili samorządy były zobowiązane do przekształcania oddziałów przedszkolnych w przedszkola. To były bardzo poważne wymagania, w związku z tym samorządy likwidowały oddziały przedszkolne. Dziś te oddziały przedszkolne będą mogły pozostać przy szkołach bez spełniania dodatkowych wymagań, w związku z czym część dzieci sześcioletnich będzie mogła uczęszczać do oddziałów przedszkolnych przy szkołach.

Reasumując, projekt zakłada prawo dziecka w wieku od 3 do 5 lat do korzystania z wychowania przedszkolnego. Obowiązek odbycia rocznego przygotowania w przedszkolu, w oddziale przedszkolnym przy szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego przez dziecko sześcioletnie. Obowiązek szkolny od 7 roku życia.

Prawo do rozpoczęcia edukacji szkolnej od 6 roku życia na wniosek rodziców, pod warunkiem korzystania przez dziecko z wychowania przedszkolnego w roku szkolnym poprzedzającym wiek szkolny, w którym ma rozpocząć naukę w szkole podstawowej, albo przy posiadaniu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej o możliwości rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej.

W przypadku dziecka urodzonego w okresie wrzesień-grudzień, opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej o możliwości rozpoczęcia nauki szkolnej jest obligatoryjna. Możliwość odroczenia obowiązku szkolnego przez dziecko 7 letnie. Odroczenie rozpoczę-

cia wypełniania obowiązku szkolnego może być przesunięte o jeden rok, jeżeli dziecko posiada opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej, z której wynika potrzeba odroczenia.

Następna bardzo ważna sprawa to możliwość kontynuacji… Tu pan marszałek mnie trochę popędza. Obiecuję, że nie przeczytam całego uzasadnienia, tylko zasadnicze kwestie.

Możliwość kontynuacji w roku szkolnym 2016/2017 nauki w klasie pierwszej szkoły podstawowej przez dzieci siedmioletnie, które rozpoczęły edukację w klasie pierwszej w roku szkolnym 2015/2016 jako sześciolatki. Może się to stać, i to jest bardzo ważne, na wniosek rodziców złożony do dyrektora w terminie do końca marca 2016 r. Przedłużamy termin możliwości przedłożenia wniosku przez rodziców o możliwość kontynuacji nauki w klasie pierwszej, bez konieczności promowania.

Wprowadzenie możliwości odroczenia obowiązku szkolnego w przypadku dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego do 9 roku życia. Przesunięcie – to jest bardzo ważne i już o tym mówiłam – terminu przekształcenia oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w przedszkola, z 1 września 2016 r. na 1 września 2019 r. Przesunięcie terminu wprowadzenia nowych przepisów, dotyczących statutów ramowych publicznych przedszkoli, szkół i placówek, z 1 września 2016 r. na 1 września 2019 r. To jest przepis wynikający z poprzedniej regulacji. Wzmocnienie roli kuratora oświaty w kształtowaniu sieci przedszkoli i planu sieci szkół. Przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii organu nadzoru pedagogicznego w przypadku likwidacji szkoły lub placówki prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Przywrócenie obowiązku uzyskiwania pozytywnej opinii kuratora w przypadku udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego zezwolenia na prowadzenie przez osobę fizyczną lub prawną, inną niż jednostka samorządu terytorialnego, publicznej szkoły lub placówki. Przywrócenie obowiązku opiniowania przez kuratora planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli i powierzenie ministrowi, właściwemu do spraw oświaty i wychowania, kompetencji odwoływania i powoływania kuratorów i wicekuratorów oświaty.

Panie marszałku, to już moje ostatnie trzy zdania.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Mamy 14 przygotowanych poprawek proceduralnych i porządkujących. W drugiej części posiedzenia, kiedy szczegółowo będziemy rozpatrywać projekt, szczegółowo przedstawię te poprawki. Uzasadnienie projektu ustawy otrzymali państwo razem z tekstem projektu ustawy. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy jest stanowisko rządu w tej sprawie? Proszę bardzo, pani minister. Otworzyłem dyskusję.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie marszałku, wysokie prezydium, Wysokie połączone Komisje, ponieważ jest to projekt poselski, Komisja wystąpiła o stanowisko rządu, które w tej chwili jest uzgadniane. Pozwolę sobie jednak skierować do państwa kilka zdań opinii ministerstwa edukacji na temat projektu. Po pierwsze, chcę podziękować panu marszałkowi za to, że przyśpieszył tryb procedowania tej ustawy. Projekt poselski jest wyjątkiem od reguły, który będzie w ministerstwie edukacji i, mam nadzieję, w komisji edukacji. Generalnie, będziemy pracować na projektach rządowych.

W przypadku tej ustawy czas, niestety, nagli i mam wrażenie, że, tak jak uzyskaliśmy zgodę opozycji – Platformy Obywatelskiej – na ekspresowy tryb pracy nad poselskim projektem ustawy dotyczącym Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji, gdzie ratowaliśmy, przypominam, 67 mln zł ze starej perspektywy. W nowej perspektywie może to być około 2 mld.

Mamy jeszcze kilka takich projektów i prawie na głowie musieliśmy postawić ministerstwo. Pracujemy tylko i wyłącznie nad ratowaniem budżetów i projektów europejskich, w tym dwóch ustaw.

Ustawa o przywróceniu wieku 7 lat jako wieku obowiązku szkolnego nie jest równoznaczna z tym, co mówią nasi oponenci, gospodarze nakazu wejścia sześciolatków do szkół, nie jest czymś absolutnie nakazowym, ale jest oddaniem wolności rodzicom. Jednocześnie chciałabym państwu przypomnieć, że zostawiamy obniżenie wieku szkolnego, dlatego, że w wieku 6 lat dziecko będzie uczyło się czytać, pisać i liczyć, a rodzice zdecydują, w jakich warunkach.

Oczywiście, marzeniem każdego państwa jest to, żeby szkoła była na tyle przyjazna i elastyczna, żeby jak najmłodsze roczniki mogły uczyć się w nich przez zabawę. Naszej szkole jeszcze wiele brakuje. To jest cel, który musimy sobie postawić. Jednocześnie, proszę państwa, potrzebujemy w szkole zmian nie tylko organizacyjnych, ale też systemowych, dlatego zaczynamy od przywrócenia wolności decyzji rodzicom.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę na to, że wbrew powszechnej opinii, uporczywie powtarzanej w mediach publicznych, w kuluarach sejmowych, nie jest faktem, że ta ustawa nie została skonsultowana. Ta ustawa, proszę państwa, jest konsultowana od kilku lat. Podczas ogólnopolskiej debaty na temat wieku szkolnego, który powinien obowiązywać w Polsce – przypominam miliony podpisów zlekceważonych i zmielonych, a jednocześnie dziesiątki rozmów w ciągu ostatnich tygodni, kiedy spotykaliśmy się w ministerstwie edukacji nie tylko ze związkami zawodowymi, ale z każdą organizacją, która wysłuchiwała naszych założeń i chętnie dyskutowała na temat tych rozwiązań.

Jeżeli chodzi o zgodę społeczną, to mam wrażenie, że jest ona powszechna. Dlaczego taki tryb? Dlaczego nam się śpieszy? Z wielu powodów. Trzeba szybko odkręcić to, co złe, mówiąc kolokwialnie, czyli przywrócić tę wolność decyzji rodziców. Po drugie, nie możemy zafundować szkołom takiego chaosu organizacyjnego, jaki był w tym roku szkolnym. Musimy oddać szacunek organom założycielskim, organom prowadzącym, które w budżecie muszą zaplanować środki, a właściwie musimy zwolnić dla nich środki na tworzenie zespołów przedszkolno-szkolnych. Wreszcie, musimy mieć delegację ustawową do opisania podstaw programowych. Przypominam, że póki co tylko i wyłącznie dla zerówki. Musimy dać szkołom szansę, żeby przygotowały się do tych rozwiązań.

Przyjmowaliśmy wszelkie uwagi. Chętnie będziemy dyskutować na posiedzeniach Komisji edukacji i Komisji samorządu. Będziemy rozwiewać państwa wątpliwości. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie finansowe, to jesteśmy gotowi na to, żeby wspierać szkoły i organy prowadzące.

Trzeba też jednoznacznie powiedzieć – to taka diagnoza ośmioletnich rządów, że subwencja jest formułą, nad którą już trzeba dyskutować. Jest nie tylko formułą, którą „obchodzą" różne instytucje i próbują wyciągać, czasami nieformalnie, pieniądze, więc trzeba dyskutować nad zabezpieczeniem subwencji. Jednocześnie trzeba zacząć rozmawiać z organami prowadzącymi o tym, jak liczyć te pieniądze. To jest też przyczynek do ogólnopolskiej debaty, którą rozpoczniemy z końcem stycznia i skończymy w czerwcu następnego roku, żeby odpowiedzieć sobie na najważniejsze pytania dotyczące funkcjonowania systemu edukacji.

Prosząc Wysokie Komisje, prosząc prezydia o bardzo intensywną pracę, przepraszając, że jest to taki tryb, ale wynika on z okoliczności, o których mówiłam, że nie wspomnę o kalendarzu wyborczym, musimy pamiętać, że trzeba zamknąć to do końca roku i liczę na współpracę przy kolejnych projektach ustaw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Mam już jedno zgłoszenie, drugie. Jest trzecie i czwarte. Piąte, szóste, siódme.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Czy ja mam szansę?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jasne. Zaraz zamkniemy listę osób. Bardzo proszę, pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska, która zgłosiła się jako pierwsza.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Szanowni państwo, szanowna pani minister, nie było żadnego bałaganu w szkole w 2015 r. Co więcej, tego bałaganu nie było również w latach wcześniejszych. Przypomnę, że pierwsze sześciolatki, które mogły w tym wieku bez specjalnych orzeczeń zacząć szkołę podstawową, tę szkołę już ukończyły. Dodatkowo okazało się, że wyniki tych sześciolatków były lepsze niż dzieci siedmioletnich. Jeżeli będzie jakiś bałagan, to on będzie we wrześniu 2016 r. Ten bałagan będzie bezpośrednią konsekwencją państwa propozycji.

Bałagan będzie wynikiem tego, że mamy zaledwie 91 tys. odroczonych dzieci. To jest zaledwie 21% wszystkich dzieci i to są te dzieci, które na pewno pójdą do szkół w 2016 r. Jeżeli chodzi o wszystkie inne dzieci, to jest tutaj duży znak zapytania. Może i będzie to powodować sytuację, w których będą puste klasy. To znaczy, że nauczyciele wczesnoszkolni, którzy w tej chwili pracują z klasami trzecimi, przyjdą pracować z klasą pierwszą i tej klasy pierwszej nie będzie, bo w szkole po prostu nie będzie dzieci. Ten pusty rocznik będzie biegł przez wszystkie etapy edukacji.

Mam nadzieję, że państwo dokładnie przemyśleli tę sprawę i mam nadzieję, że zdają sobie państwo sprawę z tego, że państwa zmiana uderza przede wszystkim w dzieci ze środowisk defaworyzowanych. Państwo chętnie deklarują wspieranie najuboższych i dzieci, które są w najtrudniejszej sytuacji, ale dzięki państwa zmianie one będą w sytuacji jeszcze trudniejszej, dlatego, że dla dzieci ze środowisk defaworyzowanych, ze środowisk trudnych, ważne jest wcześniejsze wejście do obszaru działań opieki zinstytucjonalizowanej, dzięki czemu te dzieci mają większe szanse własnego rozwoju. Jest to zarówno szansa wstępu do edukacji, jak i pierwszy moment, kiedy możemy zauważyć pewne dysfunkcje.

Zatem opóźniają i ograniczają państwo rozwój dzieci z tych najtrudniejszych środowisk. Stwierdzenie, że chcą państwo wprowadzić te zmiany ze względu na szacunek dla decyzji rodziców jeśli chodzi o wybór, jest, tak naprawdę, bałamuctwem, bo gdyby chcieli państwo powiedzieć to zdanie do końca, to ono powinno brzmieć tak – „szanujemy decyzję rodziców dzieci sześcioletnich, urodzonych pomiędzy 1 stycznia a 31 sierpnia", bo jeżeli mówimy o dzieciach urodzonych po 1 września, to tam już żadnej wolności rodziców, jeśli chodzi o wybór tego, czy dzieci mogą pójść do szkoły czy nie, nie ma.

Nie wiem, kto podpowiedział wam rozwiązanie, które każdemu nauczycielowi, pedagogowi czy psychologowi wydaje się kuriozalne. To znaczy, stworzenie sytuacji, w której na wniosek rodzica dziecko ma powtórnie być w pierwszej klasie. Ma zostać na drugi rok w tej samej klasie. Naprawdę, jak ktoś, kto był nauczycielem, może podpisać się pod taką propozycją? To jest podcinanie dzieciom skrzydeł, bo albo dziecko dobrze radzi sobie w pierwszej klasie i w oczywisty sposób powinno iść do następnej klasy, albo, jeżeli dziecko ma jakiś kłopot, to trzeba z tym dzieckiem pracować. Na pewno powrót do pierwszej klasy i robienie wszystkiego od początku nie jest dobrym wyjściem. Rozumiem, że to jest dramatyczna próba zapełnienia przez was tych pierwszych klas, które mogą być puste.

Proszę mi pokazać nauczycieli, którzy z czystym sercem mogą powiedzieć – „Pozostawianie dziecka drugi raz w tej samej klasie to jest dobry pomysł".

Zresztą to samo będzie dotyczyło dzieci, które dziś są objęte obowiązkową edukacją przedszkolną. Państwo proponują, żeby powtarzały tę swoją edukację w przedszkolu. Rozumiem, że dziecko ma być drugi raz w tej samej grupie. Pytanie – po co? Jak to ma się do zwracania uwagi na to, że rozwój dziecka jest bardzo ważny?

Kolejna rzecz. Obcinają państwo kompetencje samorządom, zostawiając na nich całą odpowiedzialność. Czy to znaczy, że w sytuacji, kiedy samorząd podejmie uchwałę intencyjną o zlikwidowaniu szkoły (która być może jest pusta, bo tylko takie szkoły są likwidowane), a kurator powie – „nie". Jeżeli szkoła będzie mała i może działać tylko wtedy, kiedy osoba fizyczna albo stowarzyszenie będzie chciało prowadzić tę szkołę i będzie to jedyny sposób na to, żeby szkoła istniała i mogły chodzić do niej dzieci, i jedyny sposób na to, żeby nauczyciele zachowali pracę, to będzie to się działo nie w oparciu Kartę Nauczyciela. Taka jest prawda – kurator powie temu – „nie". Rozumiem, że wtedy szkoła na odpowiedzialność kuratora, czyli de facto ministra edukacji, będzie zlikwidowana.

Mówią państwo o tym, że nastąpi powrót do nauki czytania i pisania w zerówce. Bardzo chciałabym, żeby odpowiedzieli mi państwo na pytanie, czy będzie się to wiązało ze zmianą podstawy programowej? Czy będzie się to wiązało z wprowadzeniem podręczników? Moje pytanie brzmi tak – kto za te podręczniki będzie płacił? Przypominam, że zmieniliśmy ustawę, która w 2017 r. zapewni bezpłatny dostęp do podręczników szkołom podstawowym i gimnazjom. Pojawia się pytanie, kto będzie płacił za podręczniki do zerówki, o której państwo mówią.

Rzecz ostatnia, choć można tutaj długo. Zastanówcie się, w jakiej sytuacji są dzisiaj rodzice dzieci czteroletnich, bo oni już niedługo będą musieli decydować o tym, czy ich dzieci, które w przyszłym, 2016 r., skończą 5 lat, pójdą do szkoły jako sześciolatki i wtedy powinny już podlegać obowiązkowej edukacji przedszkolnej, czy też te same pięciolatki będą musiały pójść do szkoły w wieku 7 lat i wtedy nie będą podlegać tej obowiązkowej edukacji przedszkolnej. Jak mają sobie z tym poradzić przedszkola? Czy mają prowadzić grupy pięciolatków, z których część będzie miała obowiązkową edukację, a część nie. Czy te czteroletnie dzieci mają dziś „przeskoczyć" i znaleźć się w innej grupie, a nie w grupie swoich rówieśników, z którymi idą od samego początku, tylko z tymi o rok wyżej.

Jeden efekt tej ustawy jest pewny. Wielki, wielki bałagan. To się nie wydarzy tylko wtedy, kiedy rodzice dzieci – dziś pięcioletnich – nie będą zważać na wasze apele, że dzieci sześcioletnie nie są przygotowane do edukacji przedszkolnej i po prostu wielkie grupy sześciolatków pójdą do szkół.

Absolutnie niepedagogiczne, podcinające skrzydła, obok problemów edukacji, które trzeba rozwiązać. Będziemy oczywiście zgłaszać o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Zapisałem państwa do głosu, ale, być może, trochę pomyliłem kolejność. Może teraz pan przewodniczący Grupiński, który zgłaszał się do głosu. Proszę o niepowtarzanie tych samych argumentów, żeby dyskusja posuwała się do przodu.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Jako przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, chciałbym złożyć do protokołu protest, jeśli chodzi o sposób i tryb zwołania posiedzenia połączonych Komisji, dlatego że jako prezydium rozmawialiśmy, rozmawiałem z panią przewodniczącą, że posiedzenie połączonych Komisji planowaliśmy na posiedzenie poświąteczne i nie widzę powodów takiego gwałtownego przyśpieszenia w sytuacji, kiedy dopiero wczoraj po południu mogliśmy poinformować wszystkie organizacje pozarządowe, ZNP i inne organizacje o tym, że dziś jest to wspólne posiedzenie. W ten sposób strona społeczna została skutecznie wyłączona z naszej dyskusji nad tym projektem. Mamy nieliczne opinie pisemne na ten temat.

Ponad dwadzieścia organizacji było zainteresowanych udziałem w dyskusji. Nie wszystkie zdążyły przygotować na piśmie swoje opinie. Te, które mamy przygotowane, jak opinia Związku Powiatów Polskich, negatywnie oceniają ten projekt. Wskazują na przyśpieszony tryb procedowania tej ustawy. Wskazują na skomplikowany charakter projektu, ponieważ równolegle zmienianych jest wiele ustaw. Zmiany są dokonywane w wielu miejscach i żeby strona społeczna mogła dobrze przygotować się do pracy nad projektem, to potrzebny jest udział ich prawników i dobre przygotowanie, na które my, postępując w ten sposób, nie dajemy najmniejszych szans. Okres świąteczny też z pewnością nie był dla nich korzystny, ale przynajmniej do 29 grudnia te organizacje mogły porządnie przygotować swoje stanowiska i wziąć udział w naszej dyskusji. W ten sposób pan marszałek, zwołując to posiedzenie poprzez Prezydium Sejmu, po prostu uniemożliwił normalną dyskusję.

W pełni zgadzam się też z panią minister Kluzik-Rostkowską, która mówiła przed chwilą, że możliwość powtarzania pierwszej klasy przez dzieci za karę jest fatalnym pomysłem i nie powinniśmy realizować tego rodzaju pomysłów. Złożymy wniosek mniejszości o odrzuceniu w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Teraz pan poseł Lech Sprawka. Bardzo proszę.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie marszałku, Wysokie Komisje, nawiążę do ostatniej kwestii, o której przed chwilą wspomniał pan przewodniczący. Szanowni państwo, mówią państwo o powtarzaniu klasy, ale pamiętajcie o jednym – o tym ma decydować rodzic. To jest tylko i wyłącznie wola rodziców. Natomiast ubolewam, że ani pani minister Kluzik-Rostkowska ani pan przewodniczący nie ubolewają nad tym, że stworzyli taki mechanizm, który sprawia, że w oddziałach wychowania przedszkolnego dla pięciolatków 91 tysięcy dzieci powtarza oddział przedszkolny. Dlaczego państwo o tym nie mówicie? To państwo wprowadziliście ten system i porównujecie tę sytuację do sytuacji, w której rodzic podejmuje decyzję o ewentualnym cofnięciu (jak gdyby) i opóźnieniu startu szkolnego.

Naprawdę, trzeba nie mieć odrobiny samokrytyki, żeby krytykować coś, co samemu się zrobiło w stosunku do 91 tysięcy dzieci. To, po pierwsze. Po drugie, jest jakaś bariera intelektualna, która sprawia, że niektórzy nie mogą zrozumieć, że wczesną edukację szkolną – to będzie określenie bardziej precyzyjne – można rozpoczynać nie tylko w warunkach szkoły.

Pani minister – zwracam się do pani minister Kluzik-Rostkowskiej – w 2007 r., wtedy, kiedy była pani ministrem pracy i polityki społecznej w rządzie premiera Jarosława Kaczyńskiego, między innymi, w uzgodnieniach międzyresortowych zaakceptowała pani wprowadzone wtedy przez ministra Legutkę rozporządzenie o tym, że treści obowiązkowe związane z wczesną edukacją – to znaczy nauka liczenia, pisania i czytania – są obowiązkową treścią wychowania przedszkolnego w klasie zerowej dla sześciolatków.

Szanowni państwo, dzięki temu uzyskiwaliśmy bardzo elastyczny model. Model polegający na tym, że cztery lata edukacji to był rok w zerówce plus trzy lata w szkole podstawowej. Natomiast – co państwo zrobili? Państwo skrócili okres wczesnej edukacji do trzech lat, ograniczając go do klas I-III, i w to wtłoczyliście sto procent populacji. Chcieliście wtłoczyć. Mogło to powodować, że dziecko, które kończyło ten etap nauki, szczególnie dziecko kończące klasę III, o mniejszych zdolnościach intelektualnych, było gorzej przygotowane do edukacji w klasach IV-VI od tego dziecka, które rozpoczynało edukację w wieku siedmiu lat, a którego nauka w szkole była poprzedzona zajęciami w zerówce.

Państwo skrócili system oświaty z 16 do 15 lat i, obejmując wychowaniem przedszkolnym tylko trzy roczniki, uzyskaliście oszczędność finansową w stosunku do okresu, kiedy były to cztery roczniki. Jeszcze ostatni argument, żeby nie powtarzać. Pani minister mówi o zbrodni, o tym, że rodzice podejmują decyzję o powtarzaniu przez ich dziecko klasy pierwszej. Pani minister, w jakiej sytuacji postawili państwo rodziców i uczniów – tych 91 tysięcy. Jeżeli w poprzednim systemie sześciolatek szedł nie do zerówki, tylko do szkoły podstawowej, to ze strony rodziców pojawiała się pozytywna argumentacja –„jesteś świetny, świetnie się rozwijasz i pójdziesz rok wcześniej do szkoły". Doprowadziliście do takiej sytuacji, jak w przypadku tych 91 tysięcy – „jesteś słaby, nie nadążasz za innymi, nie pójdziesz wcześniej do szkoły, pójdziesz do poradni i poradnia orzeknie, że jesteś nieprzygotowany do szkoły".

Tak wygląda, pani minister, ta argumentacja psychologiczna, odwołująca się do doświadczeń nauczycieli. Naprawdę, trzeba być zaślepionym politycznie, żeby formułować takie zarzuty.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Głos ma pan poseł Maciejewski, proszę bardzo. Umówiliśmy się, że głosy *ad vocem* będą na końcu. Proszę, pan poseł Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Dziękuję. Panie marszałku, wysokie prezydium, chciałbym zabrać głos jako przewodniczący Komisji samorządu i powiedzieć, że, po pierwsze, państwo z PO i z PiS-u prowadzicie trochę dyskusję na poziomie o wyższości świąt Bożego Narodzenia na świętami Wielkiej Nocy. Tak naprawdę, mówimy o edukacji i wszyscy samorządowcy pytają, jak długo można reformować oświatę w tym kraju – co wybory, to reforma. Nie ma żadnej przewidywalności i cieszy mnie zapowiedź pani minister, że od stycznia czeka nas dyskusja nad systemem oświaty w Polsce. Najwyższy czas, żeby samorządowcy mogli patrzeć

długofalowo i wiedzieć, że podstawówka jest sześcio- lub ośmioletnia. Będzie gimnazjum, czy go nie będzie? Liceum takie czy inne? Mówiąc inaczej, bez przejrzystości stabilnego systemu oświaty trudno mówić o dobrym kształceniu. Sam jestem nauczycielem i kończyłem WSP.

Kolejna sprawa. Jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Największym problemem są pieniądze. Pytanie samorządowców brzmi następująco. Po wielu konsultacjach telefonicznych, które przeprowadziłem z samorządowcami wśród swoich znajomych, niezależnie od związków, które 9 grudnia dostały moje zapytanie z prośbą o opinię, dostałem taką opinię od Związku Gmin Wiejskich RP, Związku Powiatów Polskich, ZNP. Pytanie jest następujące – „co z zerówką – dotacja czy subwencja?" Jak by na to nie patrzeć, to na oświacie nikt nie zarabia i samorządowcy mówią, że i tak do tego dokładamy. Jest tylko pytanie – jak dużo? Do subwencji, czy do dotacji?

W moim mniemaniu, to jest istota tego problemu. Co do całości, proszę państwa, pomysł nie jest nowością, bo wiemy, że w wyborach do Sejmu, państwo, jako zwycięzcy – tu Prawo i Sprawiedliwość, szliście z tą ideą, tylko przygotowanie i realizacja fatalna. Zarzucali państwo Platformie brak konsultacji i wprowadzanie wszystkiego na chybcika, z lekceważeniem czynnika społecznego, ale wchodzicie w te same buty. To jest moja opinia jako parlamentarzysty. Niestety, tutaj nawaliliście. Wiele detali do końca nie było znanych. Nie odbyła się debata społeczna i – rzecz najgorsza. Zwykle mówię, że diabeł tkwi w szczegółach. Te szczegóły poznajemy dopiero od dwóch dni. Poznaję je jako członek Komisji i dopiero teraz wiem więcej.

Powtarzam – za mało informacji i obawiam się, że to niedoinformowanie może być głównym czynnikiem waszych problemów. Dziękuję. To wszystko.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Lubnauer, proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Proszę państwa, to, w jakich warunkach dziecko zacznie edukację ma znaczenie wtórne. Czy ono zacznie edukację w wieku 6 lat w szkole czy przedszkolu ma znaczenie wtórne. Znaczenie ma to, jak wcześnie dziecko ogólnie wejdzie do systemu edukacji. Zaletą poprzedniego rozwiązania było to, że w ten system edukacyjny i obowiązkowe przedszkole dziecko wchodziło w wieku 5 lat. Tę zasadę warto zachować, ponieważ to służy wyrównywaniu szans dzieci z najsłabszych rodzin – tych rodzin, które nie pracują z dziećmi w domu, z tych, które najczęściej sadzają dziecko przed telewizorem, żeby rozwiązać problem.

Dlatego też tak ważne jest, żeby edukacja zaczynała się jak najwcześniej. Może zaczynać się w warunkach przedszkolnych, czyli można wprowadzić tę zasadę, żeby była obowiązkowa od 5 roku życia w warunkach przedszkolnych. Trzeba przyznać, że wprowadzając reformę sześciolatków rząd PO-PSL popełnił wiele błędów. Głównym błędem tej reformy było jej rozłożenie na cztery, zamiast dwóch lat. Posłanie w ciągu dwóch lat po półtora rocznika sześcio-, siedmiolatków spowodowało, po pierwsze, zniechęcenie wielu rodziców. Po drugie, odwlekanie tej reformy spowodowało narośnięcie mitów takich jak „Ratujmy maluchy", czyli dyskusję o tym, czy szkoła szkodzi naszym dzieciom. Moim zdaniem – nie szkodzi. Spowodowało to wiele protestów społecznych. Zrobiono to źle, ale ta reforma przeszła już przez te najgorsze dwa lata. Ten rok miał być pierwszym rokiem funkcjonowania tego systemu w normalnych, racjonalnych zasadach.

Prawdopodobnie większość tych dzieci, które zostały odroczone, została odroczona przez stworzenie takiego mitu, że robimy dzieciom krzywdę. Po drugie, dlatego też, że część rodziców zachowała się racjonalnie i nie chciała swoich dzieci wpychać do rocznika, w którym półtora rocznika będzie walczyć o miejsce w dobrym gimnazjum, w dobrym liceum. To już się stało. W tej chwili mieliśmy szansę mieć pierwszy rok, w którym można byłoby sprawdzić, jak funkcjonuje ta reforma, w jaki sposób to się sprawdza, w jaki sposób rodzice na to reagują.

Zaniechaliśmy tego. Postanowili państwo – obecna większość – wprowadzać tu i teraz reformę, która wymaga przygotowania. Wymaga przygotowania dotyczącego nowych podstaw programowych, wymaga przygotowania dotyczącego nowych podręczników,

wymaga również przygotowania ze strony samorządów. Mamy reformę, która jest kompletnie nieprzygotowana. Mamy reformę, która jest kompletnie nieskonsultowana, która zostaje przygotowana przez posłów i nie ma konsultacji społecznych. Od razu powiem, że składam wniosek o wysłuchanie publiczne. Tu jest mój wniosek, który składam do przewodniczącego Komisji.

Uważam, że tak ważne projekty, które skupiają na sobie uwagę nie tylko środowisk rodziców, ale również środowisk nauczycielskich, środowisk samorządowych, wymagają szerokich konsultacji. Nie mogą być przeprowadzane w trybie przyśpieszonym, tak jak przeprowadzamy tę reformę. W tej reformie jest jeszcze wiele innych niepokojących elementów. Po pierwsze, ta kwestia powrotu siedmiolatków do I klasy. Była stworzona szansa dla rodziców, żeby do 31 grudnia dziecko sześcioletnie mogło wrócić do zerówki. Wtedy sytuacja jest inna. Wtedy ono przestaje kontynuować naukę w I klasie i w związku z tym nie ma problemu, jaki obecnie ma nauczyciel – jak ma traktować dziecko, którego rodzice do 31 marca podjęli decyzję, że ono nie będzie klasyfikowane. Czy to znaczy, że ono uczęszcza do tej szkoły jako wolny słuchacz? Jaka jest rola tego dziecka przez te trzy miesiące do końca roku szkolnego?

Jak to dziecko ma traktować nauczyciel i jakie jest jego podejście do obowiązku szkolnego. Rozmawiałam z wieloma dyrektorami szkół i nie usłyszałam żadnej pozytywnej opinii dotyczącej tego rozwiązania. Ani jednej. O ile dyrektorzy szkół mogli dyskutować ze mną, czy to siedmio- czy sześcioletnie dziecko powinno chodzić do szkoły, to żaden z nich nie uważał za pozytywne rozwiązania polegającego na tym, że dziecko siedmioletnie do końca roku zostaje w tej pierwszej klasie i jest w sytuacji, jak mówię, wolnego słuchacza.

Dodatkowo, mamy sytuację, kiedy w tym roku do szkoły obowiązkowo pójdzie 21% dzieci, natomiast prawdopodobnie pójdzie pewna grupa sześciolatków, dlatego, że można liczyć się z tym, że rodzic będzie chciał wykorzystać pusty rocznik, czyli swojemu dziecku będzie chciał stworzyć szansę na to, żeby uczęszczało do szkoły w warunkach mniejszych klas, mniejszego obciążenia dla gimnazjów i liceów. Pamiętajmy jednak, że ten pusty rocznik będzie się ciągnął przez całą edukację. Będzie problem, że jeden z roczników jest wypełniony prawdopodobnie jedynie połową uczniów.

Będzie to miało znaczenie przy okazji rekrutacji do gimnazjów i liceów. Słabsze licea będą miały prawdopodobnie zerowy nabór. W tej chwili mamy problem, że będą gminy, w których do szkoły będzie szło kilkoro dzieci. W związku z tym, szkoła powinna zorganizować efektywny transport do innej gminy i kontynuować realizację tego zadania w ciągu całej edukacji szkolnej.

W związku z tym, oprócz wniosku o wysłuchanie publiczne, będziemy zgłaszać całą serię poprawek. Te poprawki mają dotyczyć przede wszystkim tego, żeby również dzieci pięcioletnie były objęte obowiązkową edukacją przedszkolną. Uważamy również, że trzeba zmienić zasady wyboru. Państwo szli do wyborów z hasłem – „Dajmy rodzicom wybór". Powiem szczerze, że jestem zwolennikiem idei dania rodzicom większego prawa wyboru. Uważam, że jeżeli rodzic jest świadomym rodzicem, to ma prawo decydować o tym, czy jego dziecko jest gotowe do pójścia do szkoły w wieku 6 czy 7 lat.

Wybór powinien jednak działać w obie strony. Jeżeli rodzic uważa, że jeżeli jego dziecko, które urodziło się we wrześniu, jest gotowe do obowiązku szkolnego, to nie zmuszajmy go do pójścia do poradni psychologiczno-pedagogicznej, szczególnie jeśli dziecko było wcześniej objęte obowiązkiem przedszkolnym dla pięciolatków i chodziło do zerówki. Zatem powinniśmy wykreślić to rozdzielenie dzieci na grupę urodzonych do 31 sierpnia i po 1 września danego roku, w którym dziecko kończy 6 lat.

Chciałabym też krótko zwrócić uwagę (nie chcę przedłużać dyskusji) na kwestie związane z uprawnieniami kuratora. Uważamy, że uprawnienia kuratora, które powodują blokowanie jakichkolwiek zmian w gminie, są bardzo niebezpieczne dla samorządów, które, na przykład, chcą zracjonalizować sieć liceów. Jeżeli będzie konflikt na linii władze samorządowe – kurator, to może to doprowadzić do paraliżu i zbytnich wydatków po stronie samorządu. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę o głos pana posła Protasa.

Poseł Jacek Protas (PO):

Panie marszałku, szanowni państwo, jako nauczyciel i samorządowiec z ponad dwudziestoletnim stażem, chciałbym powiedzieć, że uważam, że najbardziej szkodliwe dla naszego systemu edukacyjnego są rewolucyjne, szybkie, nieprzygotowane zmiany. Zgadzam się z panem przewodniczącym Komisji, że tych rewolucji w naszym systemie edukacji i oświaty jest zbyt dużo. To, po pierwsze. Po drugie, „odkręcanie" dwóch zmian, mianowicie wydłużenia wieku emerytalnego, jak również przesuwanie rozpoczęcia edukacji z sześcio- na siedmiolatków, świadczy o tym, że nie zauważamy zmian cywilizacyjnych, które się dokonały – zmian demograficznych i konieczności, w przypadku edukacji szkolnej, dania większych szans naszym dzieciom i młodzieży odnalezienia się na rynku edukacyjnym, a potem na rynku pracy.

Pozwolą państwo, że skupię się na rzeczach dotyczących samorządu terytorialnego. Powrót do nadania kuratorowi oświaty, który, jak powiedziała przedstawicielka ministerstwa, mógłby postawić weto w kwestii likwidacji szkoły lub placówki, jak i weto w kwestii racjonalizacji sieci szkół, czy też przygotowaniu sieci szkół i placówek, to jest zmiana w absolutnie złym kierunku, bowiem kurator powinien skupić się na jakości nauczania, natomiast kreowanie lokalnej polityki oświatowej należy do samorządu terytorialnego, który za to odpowiada i który dziś to finansuje. Dziś często 50% budżetów gmin i miast to wydatki na oświatę i racjonalizacja sieci szkół jest niezbędna do tego, żeby system edukacji mógł rozwijać się w dobrym kierunku.

Niedawno ukazał się raport NIK-u, który pokazuje, że likwidacje prowadzone w latach 2011-2013 oraz przekształcenie szkół podstawowych i gimnazjów nie spowodowały pogorszenia warunków kształcenia uczniów w miejscach kontynuacji nauki. W przypadkach dalszego przejęcia uczniów przez inne szkoły gminne nastąpiła poprawa warunków kształcenia pod względem bazy lokalowej i organizacji nauczania. Zatem, nie ograniczajmy samorządom możliwości decydowania w tej materii, zwłaszcza że, szanowni państwo, zmiany, które są w tej chwili proponowane przez większość parlamentarną, spowodują negatywne skutki dla finansów miast i gmin, które są szacowane na około 1,5 mld zł. O taką wielkość obniżona będzie kwota części oświatowej subwencji ogólnej.

Przypomnę, że ustawa, którą obecnie procedujemy w Sejmie – podwyższenie kwoty wolnej od podatku, za co nie przewiduje się rekompensaty dla samorządów – oznacza stratę w dochodach samorządowych w wysokości około 8 mld zł. Jeżeli zaczniemy postępować w ten sposób, że zaczniemy wprowadzać kolejne ustawy bez rekompensaty dla samorządów, to budżety jednostek samorządowych po prostu tego nie wytrzymają. Zatem, apeluję o rozsądek i jeżeli zmiany w różnego typu systemach, nie tylko oświatowym, będą miały miejsce, to uwzględnijmy rekompensatę finansową dla jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Teraz pani poseł Fabisiak, proszę bardzo.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Bardzo dziękuję. Pierwsza rzecz to…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Proszę tylko nie powtarzać w kółko tego samego.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Postaram się. Pierwsza rzecz to pewna metodologia argumentacji i zasadności tej ustawy. Jest ona taka, jak mówi przysłowie – „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie". Wy zrobiliście źle, to my zrobimy tak samo źle, ale mamy prawo, bo wy zrobiliście źle. To nie jest żadna argumentacja.

Jeśli dobrem naczelnym jest dobro dziecka, to prosiłabym, żeby ten argument był jako naczelny w argumentacji. W ślad za tym – rzecz pierwsza. Jeżeli dobro dziecka jest rzeczą naczelną, główną (dla PO było i zawsze tym się kierowaliśmy) i jeśli rodzice mają głos decydujący, to krótko pytam i proszę o krótką odpowiedź. Czy rodzice będą decydo-

wali o tym, czy dziecko może pozostać drugi rok w pierwszej klasie? Rozumiem, że taka byłaby logika rozumowania. Rodzice są w szkole najważniejsi, w tym trio są równorzędnym partnerem, zatem to rodzice decydują, czy ich dziecko ma pozostać w klasie I, czy ma przejść do klasy II, co byłoby naturalne.

Drugie pytanie dotyczy obowiązku przedszkolnego pięciolatków. Znów proste i krótkie pytanie i proszę o jednoznaczną, krótką odpowiedź. Ile dzieci – myślę tu o dzieciach wiejskich, o dzieciach z małych miasteczek, dla których to była szansa edukacyjna – bo w przeciwnym wypadku, te dzieci (często bez opieki) zostają w domu. Jaka to będzie liczba. W liczbach bezwzględnych. Nawet nie procentowo, tylko w liczbach bezwzględnych.

Trzecie pytanie, moja wielka prośba do wnioskodawców o podanie kalendarza, bo jakże głosować, jeśli nie mamy kalendarza i padało już tyle argumentów. Jest potrzebna zmiana podstawy programowej, przygotowanie podręczników. Czy mogą zatem przedstawić państwo kalendarz, kiedy i co będzie się działo. Bardzo serdecznie dziękuję i z góry proszę o odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Jeszcze pani poseł Burzyńska, proszę bardzo.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam wiele pytań, mam wiele wątpliwości, natomiast chciałabym ustosunkować się w dwóch kwestiach. Do byłej pani minister edukacji Kluzik-Rostkowskiej. W odróżnieniu od pani jestem dwudziestopięcioletnim nauczycielem, dyrektorem jednej ze szkół. Jeżeli chodzi o bałagan, który teraz my wprowadzamy jako rząd Prawa i Sprawiedliwości, to, pani minister, albo pani nie wiedziała albo nie chciała wiedzieć, jaki był bałagan, kiedy wciskaliście sześcioletnie dzieci do szkoły, kiedy poradnie psychologiczno-pedagogiczne musiały wydać opinie.

Dyrektor był i jest zobowiązany, aby do końca sierpnia przygotować aneks, którego nie mógł uruchomić, nie mógł złożyć na ręce organu prowadzącego, bo poradnie, krótko mówiąc, nie „wyrabiały" się, aby wydawać opinie. To jest jedna sprawa.

Sprawa druga. Króciuteńko, do pani wiceprzewodniczącej z Nowoczesnej. Jeśli chodzi o cofanie z końcem roku (według naszego projektu) dzieci do oddziału przedszkolnego, co, według pani, jest tak niepokojące i brak w tym humanitaryzmu, to moje pytanie jest następujące – jako matki, jako kobiety, jako nauczyciela: czy humanitarnie jest wyrywać dziecko do końca grudnia, kiedy ono zżyło się z grupą od września? Czy po przerwie wakacyjnej wróci do nowej grupy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Teraz głos ma przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego, pan Baszczyński. Proszę bardzo. Przepraszam, jeśli coś przekręciłem. Nie przekręciłem.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Krzysztof Baszczyński. Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Zanim przejdę do meritum, jest prośba do prezydiów Komisji, aby w przyszłości zawiadomienia przychodziły co najmniej 24 godziny przed rozpoczęciem posiedzenia, dlatego że są pewne problemy organizacyjne. Natomiast mówiąc teraz o samym projekcie…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

To jest uwaga do marszałka.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Ten projekt dotyczy dwóch obszarów. Najpierw powiem o obszarze związanym z nadzorem pedagogicznym. Uważamy te propozycje za dobre. Oczekiwaliśmy tego typu pomysłów, tego typu rozwiązań. Zresztą w Pakcie dla edukacji, który w 2012 r. stał się dokumentem ZNP, na ten wątek zwracaliśmy uwagę. Oczywiście, są pewne obawy, ale chcę przypomnieć, że rzeczą, na którą Związek zwracał uwagę, rzeczą niepokojącą, było to, że likwidowano szkoły nie dlatego, że nie było dzieci, ale dlatego, żeby je zlikwidować i później przekazać innemu podmiotowi do prowadzenia.

Jeśli chodzi o drugi obszar, naszym zdaniem, jest on niezwykle istotny, czyli mówię o obowiązku szkolnym. Szanowni państwo posłowie, przede wszystkim zastanawia nas,

dlaczego tak istotny temat jest procedowany jako projekt poselski, a nie projekt rządowy. Rozmawiamy tutaj o, najkrócej mówiąc, cofnięciu reformy. Związek Nauczycielstwa Polskiego, a też mamy tytuł, żeby o tym mówić, przeprowadził dwie inicjatywy obywatelskie i zebraliśmy około miliona podpisów – w tych dwóch inicjatywach. One doczekały się pierwszego czytania, za co dziękujemy paniom i panom posłom, i w tych inicjatywach obywatele opowiedzieli się za obowiązkiem szkolnym dzieci sześcioletnich. Stąd mówię, że mamy tytuł. Są obywatele, którzy uważają inaczej i są tacy, którzy twierdzą, że obowiązek szkolny powinien rozpocząć się w wieku sześciu lat.

Dlaczego o tym mówię? Zwracam uwagę, że ten tryb poselski powoduje, że rzeczywiście eliminuje się czynnik społeczny. Bardzo nas interesuje, jaka jest opinia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu w sprawie tego projektu. Byliśmy przekonani, wierzyliśmy w to, że politycy zrobią wszystko, aby uporządkować to, co w niewłaściwy sposób zostało zrobione. Jesteśmy za podstawą programową, jesteśmy za mniejszymi klasami, jesteśmy za tym, żeby asystent wreszcie uzyskał właściwy status, a nie tak jak dziś jest zapisane w ustawie.

Natomiast okazuje się, że odchodzi się od tego, co było związane z wcześniejszym obowiązkiem szkolnym. Uważamy to za błąd. Mamy następującą prośbę do strony rządowej. Ponieważ uważamy, że ta ustawa dotycząca cofnięcia wieku obowiązku szkolnego, naszym zdaniem, spowoduje chaos organizacyjny i ogromne koszty, uważamy, że związki zawodowe powinny podpisać, powinny rozmawiać z rządem na temat dwóch kwestii. Kwestii pracowniczych – co będzie z nauczycielami, co będzie z pracownikami administracji i obsługi, kiedy okaże się, że zabraknie jednego rocznika. Jak rozumiem, wspólnie musimy znaleźć rozwiązanie, żeby tych ludzi zagospodarować, bo pomysł, który słyszeliśmy w czasie konferencji prasowej – pomysł przedstawiany przez panią minister, jest projektem nie do końca w granicach obowiązującego prawa. Nauczyciela, który nie znajdzie pracy, będzie można przenieść do placówki przedszkolnej. To jest uwarunkowane pewnymi obostrzeniami. Tego nie można zrobić tak sobie, chyba że większość tak postanowi.

Druga sprawa, jakże istotna. Trzeba znaleźć rozwiązanie w sytuacji, kiedy do klasy zgłosi się dwoje, troje dzieci. Jak rozwiązać ten problem, bo przecież od 1 września ten problem może być niezwykle realny.

Jeszcze ostatnie zdanie. Szanowni państwo posłowie, jeżeli mówimy o upodmiotowieniu rodziców – tak, jesteśmy za upodmiotowieniem rodziców. To idźmy dalej. Nie twórzmy uwarunkowań, że dzieci, które osiągają pewien wiek po 31 sierpnia, muszą mieć zgodę poradni psychologiczno-pedagogicznej. Jeżeli idziemy na całość, to rzeczywiście dajmy rodzicom prawo wyboru w każdym przypadku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Teraz w trybie *ad vocem*, kiedyś pani minister, dziś poseł – pani Joanna Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Dziękuję, panie marszałku. Jeżeli już wracamy do przeszłości, to wróćmy do 2005 r. i tam w programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości jest wyraźny zapis i wyraźny postulat – sześciolatki w szkołach. Nie ma ani słowa o woli rodziców, o tym, czy mają decydować i wiedzą lepiej. Jest wyraźny postulat rozpoczęcia edukacji szkolnej w wieku sześciu lat. Po drugie, wróćmy do 2006 r., do pierwszego kwartału, kiedy to Prawo i Sprawiedliwość, minister Prawa i Sprawiedliwości przygotował projekt stosownej ustawy. Można po nie sięgnąć, te dokumenty są w ministerstwie edukacji. Jest przygotowany projekt ustawy, który mówi o tym, żeby dzieci zaczynały edukację szkolną w wieku sześciu lat i jest kilka wariantów tego rozwiązania.

Jeden z tych wariantów mówi, żeby cały rocznik dzieci sześcioletnich poszedł do pierwszej klasy. Inny mówi o tym wariancie, który Platforma wprowadziła kilka lat później, czyli pół rocznika i cały rocznik w następnym roku. Przy uzasadnieniu nie ma słowa o woli rodziców, o tym, że oni wiedzą najlepiej. Jeśli jesteśmy w przeszłości, to przypomnijmy sobie, że w 2005 r. szkoły były z pewnością gorzej przygotowane na przyjęcie

sześciolatków niż szkoły w 2015 r., bo w tym czasie wydano wiele pieniędzy i skupiono się na pomocy dla nauczycieli wczesnoszkolnych. To jest rzecz pierwsza – historyczna.

Rzecz druga. Pan poseł Sprawka ubolewa nad tym, że 91 tysięcy dzieci, czyli 21% dzieci sześcioletnich, zostało odroczonych i odbyło się to przy akceptacji poradni psychologiczno-pedagogicznych. Traktuję te poradnie poważnie. Rozumiem, że pan nie, w związku z tym uważa pan, że poradnia to jest wyłącznie maszynka do wydawania orzeczeń o odroczeniu. Proszę mi powiedzieć, jak to jest możliwe, że ma pan wielki kłopot z 91 tysiącem dzieci, które na drugi rok zostały w przedszkolu, a nie ma pan żadnego problemu z podpisaniem się pod propozycją, że wszystkie dzieci, których rodzice będą tego chcieli, mają zostać w pierwszej klasie, i to bez możliwości odwołania się do instytucji zewnętrznej, czyli do poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Jeśli chodzi o wolność wyboru, to – powtórzę to kolejny raz – to jest bałamuctwo, bo jeżeli uważamy, że rodzic wie lepiej, to proszę mi powiedzieć, dlaczego rodzic nie ma wiedzieć lepiej, jeżeli uważa, że jego pięcioletnie dziecko jest tak inteligentne, że powinno być w pierwszej klasie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Proszę *ad vocem*.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Cały czas mówię o tym, o czym mówił pan poseł Sprawka. Kończę z posłem Sprawką. Wypowiadała się również pani, która jest byłą dyrektorką szkoły. Powiem tak: jeżeli mieli państwo z tym problemy, to będziecie tęsknić do tych problemów, dlatego, że to, co szykuje PiS, będzie kosztowało szkoły znacznie więcej wysiłku i znacznie więcej bałaganu niż mogą sobie to państwo wyobrazić.

Również zgłaszamy wniosek o wysłuchanie publiczne i proponujemy konkretną datę 26 stycznia 2016 r. o godz. 11.00 w budynku Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz proszę o odpowiedź przedstawiciela ministra.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Jeszcze sprostowania.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Nie prowadźmy takiej przepychanki. W tej chwili odpowie pani minister, potem poseł-sprawozdawca. Z pewnością wszystkie te kwestie zostaną tu poruszone.

Bardzo przepraszam panie, ale zamknęliśmy już listę.

Głos z sali:

Zgłaszałyśmy się.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Przepraszam, ale nie znam wszystkich posłów.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Alina Kozińska-Bałdyga. Federacja Inicjatyw Oświatowych. W posiedzeniach Komisji biorę udział od piętnastu lat.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

A pozostałe panie…

C**złonek Zarządu Fundacji Rzecznik Praw Rodziców Małgorzata Lusar:**

Ja też się zgłaszałam.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo miło, że mamy gości, tylko proszę o zwarte wypowiedzi. Wszystkie argumenty już padły, więc tylko będziemy je powtarzać. Bardzo proszę, pierwsza z pań.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Dziękuję bardzo. Federacja Inicjatyw Oświatowych. Działamy na wsi, pomagamy ratować małe wiejskie szkoły.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Działamy od piętnastu lat i przychodzimy na posiedzenia Komisji sejmowej. Proszę państwa, rodzice wypowiedzieli się w akcji „Ratuj maluchy", byłam obecna na posiedzeniach Komisji, kiedy zostały odrzucone te setki tysięcy opinii rodziców, natomiast nie wypowiedzieli się ani rodzice, ani mieszkańcy wsi. To, o co chciałabym prosić, to to, żeby państwo dali nam czas. Mam tutaj pismo Federacji Inicjatyw Oświatowych, które mówi, że w czynie społecznym – teraz mówi się „woluntarystycznie" – przygotowujemy badania środowisk wiejskich: rodziców, nauczycieli, mieszkańców. Czterdzieści procent mieszkańców to są mieszkańcy obszarów wiejskich. W wielu krajach, na przykład, w Wielkiej Brytanii, jest realizowana tzw. *rural proofing* – polityka uwzględniająca obszarów wiejskich. Nie będę wchodziła w szczegóły…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Proponuję mówić do mikrofonu, bo bardzo słabo słychać.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Dziś w nocy do sejmowej Komisji przesłałam wprowadzenie do polityki *rural proofing*, które zostało przygotowane przez rząd Wielkiej Brytanii. Bardzo zależy nam na tym, żeby w ramach naprawiania państwa pochylić się nad tym, co dzieje się na polskiej wsi.

Byłam członkiem Rady ds. Wsi i Rolnictwa powołanej przez pana prezydenta Kaczyńskiego i czuję się w obowiązku, aby dalej zwracać uwagę na potrzebę szczególnego pochylenia się nad kwestiami dotyczącymi oświaty wiejskiej.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo pani dziękuję. Proszę o przekazanie tych dokumentów przewodniczącemu Komisji, który z pewnością odpowiednio się nimi zainteresuje.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę drugą z pań, które zgłaszały się jako strona społeczna.

Członek Zarządu Fundacji Rzecznik Praw Rodziców Małgorzata Lusar:

Małgorzata Lusar. Fundacja Rzecznik Praw Rodziców. Jak powiedziała pani poseł – ten kierunek zmian wprowadzony przez ustawę jest przez nas akceptowany, bo, tak naprawdę, jest spełnieniem postulatów rodziców zgłaszanych przez niemal osiem lat od momentu pierwszych zapowiedzi tzw. reformy obniżenia wieku szkolnego. Pozytywnie oceniamy ten kierunek zmian.

Chciałabym powiedzieć o jednej kwestii, która chyba budzi dużo wątpliwości i chyba jest źle rozumiana, to znaczy powtarzanie pierwszej klasy, ponowne zapisanie dziecka do pierwszej klasy. Trzeba podkreślić, że ten postulat jest również postulatem wielu rodziców. W Fundacji Rzecznik Praw Rodziców prowadzimy tzw. telefon szkolny, który pomaga rodzicom w rozwiązaniu wielu problemów, które pojawiają się w toku edukacji szkolnej dzieci. Bardzo często pomagaliśmy rodzicom dzieci sześcioletnich, które rozpoczęły pierwszą klasę w powtórzeniu pierwszej klasy. Nie zawsze było to w pierwszej klasie. Czasami dopiero w drugiej czy trzeciej klasie okazywało się, że nie ma sensu brnąć dalej, „popychać" dziecko, które potrzebuje jeszcze roku do tego, by sprostać wymaganiom, które stawia się wobec niego na danym etapie edukacyjnym.

To ma być tylko na wniosek rodziców, jeżeli rodzice uznają, że jest to lepsze rozwiązanie niż „pchnięcie" dziecka dalej, kiedy widzimy, że są problemy. Ma to też znaczenie bardzo ważne. Proszę o tym pamiętać, że nie zostały zrobione żadne badania, które pokazują, co się dzieje z dziećmi, które rozpoczynają edukację jako sześciolatki w czwartej klasie. My, zbierając te doświadczenia rodziców, widzimy, że bardzo często dopiero wtedy rodzice orientują się, że jest problem, dlatego ta możliwość dla tego rocznika, który jako pierwszy w całości został obowiązkowo posłany do szkoły w wieku sześciu lat, jest bardzo ważna.

Powiem więcej – to jest nasz postulat. Skierowaliśmy pisma w tej sprawie do pani poseł Machałek, która jest posłem-wnioskodawcą, i do pani minister. To samo dotyczy dzieci, które zostały objęte obowiązkiem szkolnym jako sześciolatki – dzieci z pierwszej połowy 2008 r. Ci rodzice również zwracają uwagę na możliwość powtórzenia klasy (w tym przypadku drugiej), jeżeli pomoże to dziecku w dalszej edukacji szkolnej; ten zapis również jest konieczny, i to jest nasz postulat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę panią minister o odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MEN Teresa Wargocka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję za dyskusję. Szereg opinii wygłaszanych przez państwa posłów już wcześniej pojawiło się w przestrzeni publicznej. Są one znane. Na temat sześciolatków w szkole dyskusja w polskim Sejmie i w polskiej oświacie trwa od kilku lat. Te argumenty naprawdę są bardzo podobne. Jak powiedział któryś z moich przedmówców – główny podział w tej dyskusji zaznacza się wzdłuż opinii, czy dzieci sześcioletnie są gotowe do pójścia do szkoły, czy też nie są do tego gotowe. Chciałabym, żebyśmy zakończyli tę dyskusję, ponieważ w różnych opracowaniach naukowych, pedagogicznych, badaniach znaleźć szereg uzasadnień dla przeciwnych wniosków i koncepcji.

Dziś jesteśmy w takiej sytuacji, że pewne decyzje zostały podjęte i cały rocznik dzieci sześcioletnich rozpoczął naukę w szkole, natomiast nie ucichł spór wokół tego problemu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister. Bardzo mi przykro. Ogłaszam 20 minut przerwy. Są głosowania na sali plenarnej. Później wracamy na salę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę. Wznawiam obrady. Proszę panią poseł-wnioskodawcę o udzielenie odpowiedzi na pytania. Pani będzie odpowiadać na państwa pytania. My też.

Głos z sali:

Chyba zadziałało te 20 minut.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Okazało się, że wszystko odbywa się znacznie szybciej niż sądziliśmy, ale ponieważ jesteśmy w takim spokojnym miejscu, to możemy kontynuować procedowanie.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Szanowni państwo, panie marszałku, państwo przewodniczący, już odpowiadam na część pytań, chociaż nie będę odpowiadać na te pytania, które padły w trakcie dyskusji.

Rozmawiamy o projekcie, którego termin wejścia w życie powinien być ustalony na zasadzie – im wcześniej, tym lepiej dla samorządów. Powtarzam jeszcze raz, że stąd szybkość procedowania, stąd też były prośby na posiedzeniu Prezydium do pana przewodniczącego, żeby jak najszybciej rozpocząć pierwsze czytanie, bo pierwsze czytanie miało być na posiedzeniu Komisji. Ono dzisiaj się odbywa i dobrze, że się odbywa, bo możemy szybciej uchwalić tę ustawę i samorządy będą mogły szybciej dostosować się do nowych warunków.

Następna rzecz. Nie mogę słuchać tego, że z powodu pozwolenia rodzicom na to, że będą mogli mieć wybór, będzie bałagan w szkole. Bałagan jest od 2009 r., kiedy na siłę, nie słuchając rodziców, na siłę wdrażaliście tę ustawę. Teraz był pierwszy rok, kiedy w zasadzie ta ustawa zaczęła obowiązywać i proszę nie odnosić się do tego pierwszego roku. Przez te lata był ogromny bałagan. My próbujemy to uporządkować

Wiemy o tym, że przyszły rok będzie trudny i ministerstwo przygotowuje odpowiednie rozwiązania, żeby zaradzić w tych sytuacjach, w których klasy będą nieliczne i żeby wzmocnić finansowo ten rocznik, który będzie szedł przez wszystkie etapy edukacji.

Następna rzecz. Proszę nie manipulować, że my chcemy, żeby dzieci powtarzały pierwszą klasę. Nie chcemy tego. To wy daliście taką możliwość pod wpływem nacisku

rodziców, żeby można było cofnąć dziecko do przedszkola, my tylko wydłużamy termin na taką decyzję, by rodzic, który obserwuje problemy własnego dziecka w szkole, mógł bez promowania przedłużyć naukę w pierwszej klasie. Jest to projekt poselski przygotowany we współpracy z rządem, po to, żeby uniknąć przedłużania terminu, bowiem jeśli pewne najważniejsze sprawy są od 1 września, to żeby byli do tego przygotowani.

Chcę jeszcze powiedzieć o aspekcie finansowym. Panie przewodniczący, tak naprawdę, w przyszłym roku kalendarzowym samorządy będą miały takie same środki finansowe na edukację, a dzieci w systemie – niezależnie od tego czy pozostaną w przedszkolu, czy będą w szkołach, to pieniędzy będzie tyle samo, a nauczyciele przygotowani do nauczania w klasach I-III mogą w tym momencie równie dobrze pracować z dziećmi sześcioletnimi.

Pan marszałek mocno mnie pogania, więc myślę, że wszystkie argumenty jeszcze wybrzmią w trakcie szczegółowego procedowania. Powtarzam jeszcze raz – nie zabieramy subwencji samorządom, dlatego, że dzieci sześcioletnie nie będą w systemie szkolnym. Pieniądze zostają i jest zwiększona dotacja przedszkolna, która będzie wyrównywała straty samorządów wywołane tym, że dzieci sześcioletnie pozostaną w przedszkolach. To tyle. To jest projekt oczekiwany, przekonsultowany z milionami Polaków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł. Zamykam dyskusję. Związek Powiatów Polskich dopuścimy do głosu w końcowej części. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu z druku nr 106. Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku o odrzucenie ustawy.

Kto z pan i panów posłów…

Są sekretarze. Wszystko jest w porządku.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu ustawy? Dziękuję, Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 posłów „za”, 37 – „przeciw”, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. wniosek został odrzucony. Teraz przystąpimy do głosowania…

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

W takim razie, panie marszałku, zgłaszam wniosek mniejszości o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy. Był wniosek o odrzucenie, a też mówię o wniosku mniejszości.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia wniosku o wysłuchanie publiczne. Kto z pan i panów posłów jest za wysłuchaniem publicznym? Bardzo dziękuję. Kto jest przeciw? Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 posłów „za”, 34 posłów „przeciw”, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Głos z sali:

Wstrzymało się trzech.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

To rzeczywiście ogromna różnica. Wstrzymało się 3 posłów.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły tytuł ustawy.

Artykuł 1.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie marszałku, proszę o dwie minuty.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę. Dwie minuty dla pani poseł-wnioskodawcy. Czy pani poseł jest już gotowa? Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do art. 1.

Głos z sali:

Nie ma legislatorów.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Czekamy na legislatorów. Jeżeli czekamy na legislatorów, to może udzielę głosu Związkowi Powiatów Polskich, który dopominał się o głos. Bardzo proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Monika Małowiecka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Monika Małowiecka. Związek Powiatów Polskich.

Nasze stanowisko przesłaliśmy już państwu w piśmie datowanym na 17 grudnia 2015 r. Po pierwsze, chcielibyśmy zwrócić uwagę na tryb procedowania. Zgodnie z regulaminem, mamy 14 dni na zaopiniowanie projektów ustaw. W tym przypadku projekt wpłynął do naszego biura 14 grudnia 2015 r., a więc w dacie pierwszego czytania.

Chcielibyśmy odnieść się do jednej kwestii, mianowicie do kwestii wzmocnienia roli kuratora oświaty. W naszej ocenie, jest to założenie całkowicie bezzasadne, które jest wyrazem braku zaufania do samorządów w kształtowaniu polityki samorządowej. Czym innym bowiem, zgodnie z ustawą, zajmuje się kurator oświaty, a czym innym zajmuje się organ prowadzący.

Kurator oświaty – jak mówi ustawa – ma dbać o jakość kształcenia. Ma obserwować, analizować i oceniać, natomiast nie powinien być stawiany w roli kreatora lokalnej polityki oświatowej. Za ten aspekt swojego funkcjonowania odpowiadają samorządy. Zaproponowana przez państwa zmiana nie jest niczym nowym, dlatego, że jest to przywrócenie *status quo* sprzed 2009 r. Pragnę przypomnieć, że NIK oceniła już stan po 2009 r. Zbadała likwidację i przekształcenia szkół podstawowych i gimnazjów w latach 2011-2013. Jakie były wnioski tej kontroli?

Przede wszystkim, w przypadkach przejęcia dalszego kształcenia uczniów przez inne szkoły, czyli uczniów ze szkół zlikwidowanych, wzrosła jakość kształcenia, i to w znaczącym stopniu – dotyczy to 52,1% uczniów szkół zlikwidowanych lub przekształconych.

Po drugie, jak zauważyła NIK, największym problemem likwidacji i przekształcania szkół nie jest charakter udziału, jaki sprawuje w nim kurator oświaty, ale kwestia lokalnych konfliktów, które, zdaniem NIK, należy rozwiązać poprzez organizowanie społecznych debat i wysłuchań przed podjęciem decyzji o likwidacji lub pozostawieniu szkoły. Decydujący głos w sprawie likwidacji placówek i ich przekształcenia, także zakładania, w ramach zadań własnych, placówek doskonalenia nauczycieli, zakładów kształcenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych, powinien mieć organ prowadzący, a nie kurator, który zajmuje się – raz jeszcze podkreślę – jakością kształcenia.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że możemy już wrócić do procedowania. Nie rozumiem powodów, dla których mielibyśmy opóźniać pracę Komisji. Państwo legislatorzy zostawili swoje uwagi na piśmie, zatem będziemy z nich korzystać. Wracamy do procedowania.

Tytuł ustawy już rozstrzygnęliśmy.

Artykuł 1. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do tej zmiany? Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam bardzo, po pierwsze, mam poprawkę. Po drugie, nie ma Biura Legislacyjnego i nie wiem, czy…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Zaraz wróci, a poza tym są uwagi Biura na piśmie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Dobrze. W art. 1, zmiana nr 1. W dodawanym w art. 5 ust. 6aa nadać brzmienie: „6aa. Założenie przez powiat lub gminę jednostki, o której mowa w ust.6a, następuje po uzy-

skaniu opinii kuratora oświaty". Proponujemy rezygnację z określenia „pozytywna" i pozostawić jedynie „opinię kuratora". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):
Czy mogę potem oddać wszystkie poprawki zbiorczo?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Tak, na piśmie. Proszę.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):
Nasza propozycja mówi o wykreśleniu tej zmiany nr 1 z art. 1. Uważamy, że jest to nadmierna ingerencja w zadania samorządu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo proszę, pani minister. Czy jest głos przeciw?

Sekretarz stanu w MEN Teresa Wargocka:
Tak, jesteśmy przeciw. Stajemy na stanowisku wyrażonym wcześniej – na terenie województwa kurator odpowiada za realizację polityki oświatowej państwa i w pewien sposób musi wpływać na organizację szkolnictwa. Kuratorzy są również ludźmi, którzy oceniają stan faktyczny i z założenia nie są przeciwni likwidacji szkół.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):
Mam jeszcze kolejne poprawki do art. 1, ponieważ ta nowa ustawa składa się głównie z art. 1.

Sekretarz stanu w MEN Teresa Wargocka:
Pani poseł, artykuł jest duży i poprawki zgłaszamy przy każdej zmianie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Będziemy rozstrzygać kolejne zmiany.

Bardzo proszę, kto z państwa jest za projektowaną zmianą?

Głos z sali:
Którą?

Poseł Jacek Protas (PO):
Poprawka zgłaszana przez panią minister jest dalej idąca, zatem najpierw głosujemy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Głosujemy zatem jako pierwszą. Proszę bardzo, kto jest za poprawką, którą zgłosiła pani poseł? Bardzo dziękuję. Kto jest przeciw? Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
11 głosów „za", 36 głosów „przeciw", nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę nr 1 bez poprawek.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):
A ta druga moja poprawka?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Komisje odrzuciły poprawkę dalej idącą. Dobrze. Głosujemy tę drugą poprawkę pani poseł.

Kto jest za poprawką zgłoszoną przez panią poseł? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 głosów „za", 36 – „przeciw", brak wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Komisje przyjęły zmianę nr 1 bez poprawek.

Teraz przechodzimy do zmian od nr 1 do 12.

Poprawka nr 2. Czy są uwagi do tej poprawki? Proszę.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Jeżeli chodzi o zmianę nr 2, to wnoszę o wykreślenie ust. 1 i 1a, które otrzymują brzmienie mówiące o tym, że obowiązek szkolny zaczyna się w wieku 7 lat. Przyjęcie tej poprawki oznaczałoby utrzymanie *status quo*, czyli rozpoczęcia edukacji w wieku 6 lat.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne jest już obecne. Proszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie marszałku, czy Biuro mogłoby prosić o pisemne przedstawienie tej poprawki? Biuro Legislacyjne ma kilka uwag natury językowo-technicznej. Mamy pytanie do szanownych Komisji, czy te poprawki mamy zgłaszać przy każdej zmianie. To są poprawki interpunkcyjne, stylistyczne i legislacyjne. Czy Komisje upoważnią Biuro Legislacyjne do naniesienia stosownych zmian?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Pani mecenas, wydaje mi się, że nie będzie tu żadnych kontrowersji, jeżeli wyrazimy zgodę na naniesienie poprawek technicznych przez Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dobrze, one są przygotowane na piśmie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Tak, mamy je.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Pani też ma poprawkę. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 1 ppkt 2. Trudno się zorientować, bo jest tyle poprawek i jest to niejednolity tekst. Chciałabym nadać brzmienie, że „dziecko w wieku 6 lat jest zobowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Dziecko w wieku 5 lat ma obowiązek korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolu lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Obowiązek, o którym mowa w ust. 3, rozpoczyna się w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy odpowiednio 5 lub 6 lat." W przypadku dziecka, o którym mowa w ust. 1a, obowiązek, o którym mowa w ust. 1 zdanie pierwsze, rozpoczyna się – „z początkiem roku szkolnego poprzedzającego rok szkolny, w którym dziecko rozpocznie wypełnianie obowiązku szkolnego". I to, co było – dzieci w wieku 3 i 4 lat mają prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego w przedszkolu lub w innej formie wychowania przedszkolnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Na tym etapie nie, ale chciałabym zaznaczyć, że nie mam tej poprawki na piśmie. Trudno mi się do nich ustosunkować. Na tym etapie nie zgłaszamy żadnych uwag.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani…

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):
Chciałabym uzupełnić. Jeżeli jesteśmy w punkcie drugim, to konsekwencją pierwszej zgłoszonej poprawki, czyli wykreślenie obowiązku, kiedy dziecko ma 7 lat…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Pani już zgłosiła wniosek o wykreślenie tego punktu.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):
Tak, ale konsekwencją tej poprawki jest również poprawka dotycząca pkt b, gdzie państwo przyjmują, że sześciolatek powinien odbyć przygotowanie przedszkolne. W związku z tym zgłaszam wniosek o odrzucenie tego pkt b, co będzie oznaczało utrzymanie *status quo,* czyli obowiązku dla dzieci pięcioletnich.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Ale po kolei. Teraz zgłasza się pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):
Jest to poprawka do zmiany nr 2. Oczywiście, wszyscy otrzymali tę poprawkę na piśmie, więc ja tylko uzasadnię. Poprawka ma na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych. Przepis w zaproponowanym brzmieniu wskazuje wprost, że w przypadku dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wychowaniem przedszkolnym obejmuje się również dzieci powyżej 7 roku życia, którym odroczono spełnianie obowiązku szkolnego. Młodsze dzieci, posiadające orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego w wieku 3-7 lat, są obejmowane wychowaniem przedszkolnym na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Jest to poprawka doprecyzowująca, która usuwa wątpliwości interpretacyjne. Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję. Teraz poddam poprawki do zmiany nr 2 pod głosowanie. Pierwsze były poprawki pani poseł Kluzik-Rostkowskiej. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? Dziękuję.

Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
11 posłów „za”, 37 – „przeciw”, brak wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Dziękuję bardzo. Teraz poddajemy pod głosowanie poprawkę pani poseł Machałek.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? To jest poprawka zgłoszona przez panią poseł Machałek.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):
Czego dotyczy?

Poseł Marzena Machałek (PiS):
Przed chwila wyjaśniałam, pani poseł. Każdy dostał poprawkę na piśmie. Wyjaśniałam czego dotyczy. Teraz głosujemy.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Bardzo dziękuję.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
39 posłów „za”, 8 – „przeciw”, brak wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):
Dziękuję. Teraz przystąpimy do głosowania poprawki pani Lubnauer.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
11 posłów „za”, 35 – „przeciw”, brak posłów powstrzymujących się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Przyjęliśmy poprawkę pani poseł Machałek, odrzuciliśmy pozostałe poprawki. Przechodzimy do kolejnej zmiany. Zmiana nr 3. Czy pani poseł zgłasza? Nie, nie ma poprawki. Czy do zmiany nr 3? Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Poprawka do zmiany nr 3.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Do zmiany nr 3.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Tak. W zmianie nr 3 do art. 1 proponujemy nadanie brzmienia dodawanemu ust. 2a: „2a. Ustalenie sieci, o której mowa w ust. 1 i 1a, następuje po uzyskaniu opinii kuratora oświaty o zgodności tej sieci z warunkami określonymi w ust. 2”.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma na piśmie, więc nie ma uwag.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgłaszam sprzeciw wobec tej poprawki.

Głos z sali:

Czemu ta poprawka ma służyć?

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Cały czas jest to kwestia uprawnienia kuratora do tego, żeby wydawać pozytywną opinię czy tylko opiniować.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgłaszamy sprzeciw wobec tej poprawki. Proszę o głosowanie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o głosowanie.

Kto z pan i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez panią poseł? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 posłów „za”, 34 – „przeciw”, brak posłów wstrzymujących się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są jakieś uwagi do tej zmiany? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Panie marszałku, będziemy konsekwentni. Prosimy o wykreślenie tego punktu. Przy wykreśleniu powracamy do *status quo*, czyli do obowiązku dla sześciolatków.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos przeciwny? Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie marszałku, jest głos przeciwny. Bardzo bym prosiła, żeby wszystkie poprawki, które są w tej chwili tak *ad hoc* rzucane przez posłów, były wcześniej przygotowane i przekazane w formie pisemnej przewodniczącemu. My zdążyliśmy je przygotować. To powinno być wcześniej przekazane przewodniczącemu Komisji.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam, czy mogę się odnieść?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że może gdybyśmy dowiedzieli się o posiedzeniu wcześniej niż wczoraj wieczorem, to moglibyśmy wydrukować większą ilość. Z trudem udało mi się znaleźć drukarkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

To prawda. Dziękuję bardzo za tę uwagę. Rozumiem, że to jest poprawka zgłoszona przez panią poseł. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne chciałoby dopytać panią poseł…

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Proszę o ciszę na sali.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Czy poprawka, którą pani zgłosiła, pani poseł, dotyczy zmiany nr 3 czy zmiany nr 4?

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Czwartej.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Wydaje się, że jeszcze nie przyjęli państwo zmiany nr 3.

Głos z sali:

Była głosowana poprawka.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Moja zmiana nr 3 była. Pan marszałek zarządził głosowanie łączne – zmianę nr 2 i nr 3.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

To jest zmiana nr 4.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Podpunkt a i ppkt b głosowaliśmy łącznie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jesteśmy przy zmianie nr 4. Wobec tego poddaję tę poprawkę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 posłów „za”, 35 – „przeciw”, nie było posłów wstrzymujących się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Zmiana nr 4 została przyjęta bez poprawek. Przystępujemy do zmiany nr 5. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna-Kluzik Rostkowska (PO):

Jeżeli chodzi o zmianę nr 5, to sens naszej poprawki jest taki, żeby odejść od obowiązku posiadania opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej w przypadku dzieci urodzonych po 31 sierpnia, żeby to było jednolite dla całego rocznika. Ta poprawka jest dosyć długa. Złożyłam ją na piśmie, więc myślę, że nie muszę jej czytać.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgłaszam sprzeciw wobec tej poprawki. Do zmiany nr 5 mamy przygotowane trzy poprawki. Czy mogę przedstawić te poprawki?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Wszyscy posłowie otrzymali te poprawki. Poprawka pierwsza dotyczy art. 1. w zmianie nr 5 w lit. d. Ta poprawka ma na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych oraz legislacyjnych. Przepis w zaproponowanym brzmieniu jednoznacznie wskazuje termin złożenia wniosku o odroczenie obowiązku szkolnego.

Kolejna poprawka, czyli poprawka nr 3. Poprawka dotyczy art. 1 pkt 5 lit. f i pkt 6 ustawy. Poprawka także ma charakter legislacyjny. Przepis art. 16 ust. 4c ustawy o systemie oświaty dotyczy dziecka nieposiadającego orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. Zatem, w tym przypadku prawidłowe jest odesłanie do art. 14a ust. 2 i 3 (a nie art. 14a ust. 2-4), ponieważ ust. 4 dotyczy dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Natomiast przepis art. 16a ust. 5 ustawy o systemie oświaty dotyczy dziecka posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, zatem prawidłowe jest w tym przypadku odesłanie do art. 14a ust. 2 i 4 (a nie art. 14a ust. 2-4), ponieważ ust. 3 dotyczy dzieci nieposiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. To jest poprawka legislacyjna.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jest jeszcze trzecia poprawka. Czwarta w kolejności i trzecia do zmiany nr 5.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Pani poseł, my to mamy wydrukowane.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone. Poprawka ma na celu uwzględnienie sytuacji uczniów szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej, poprzez odpowiednie stosowanie do tych uczniów przepisów dotyczących obowiązku szkolnego (art. 16 ustawy o systemie oświaty) i możliwości kontynuowania nauki w klasie I szkoły podstawowej w roku szkolnym 2016/2017 (art. 7 projektu ustawy).

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, czy są uwagi?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag, natomiast chciałybyśmy jeszcze o coś się dopytać. W poprawce pierwszej, przedstawionej przez panią poseł Machałek, jest również poprawka dotycząca zmiany nr 6 art. 16a ust. 3, również art. 16a ust. 5 i art. 7 ust. 6. Rozumiem, że to są konsekwencje i one muszą być przegłosowane razem.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

To są konsekwencje i muszą być przegłosowane łącznie. Natomiast jeśli są wątpliwości, to poproszę legislatorów ministerialnych o wyjaśnienie.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Nie, wątpliwości nie mamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Kluzik-Rostkowską? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 posłów „za”, 35 – „przeciw”, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. poprawka została odrzucona. Teraz głosujemy poprawki pani poseł Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Proponuję, żeby głosować je łącznie.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Tak, głosujemy je łącznie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez panią poseł Machałek? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

35 posłów „za", 9 – „przeciw", brak posłów wstrzymujących się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Poprawki zostały przyjęte. Przechodzimy do zmiany nr 6. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nie ma uwag? Są. Bardzo proszę, pani poseł Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Chciałabym zaznaczyć, że w zmianie nr 6 zostały przegłosowane poprawki druga i trzecia i proszę to uwzględnić.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jasne. Przystępujemy do zmiany nr 7. Czy są jakieś uwagi do zmiany nr 7? Nie ma uwag. Wobec tego przechodzimy do zmiany nr 8. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

To jest poprawka nr 5. W art. 1 w zmianie nr 8 proponuje się, aby art. 30 ust. 1 ustawy o systemie oświaty otrzymał brzmienie – „Kuratora oświaty, na wniosek wojewody, powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw oświaty i wychowania. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania może odwołać kuratora oświaty także z własnej inicjatywy".

Czy uzasadnienie jest potrzebne?

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Nie. Poddam tę poprawkę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki zgłoszonej przez panią poseł Machałek? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

37 posłów „za", nie było głosów przeciwnych, 10 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Zmiana nr 8 została przyjęta z poprawką. Przechodzimy do zmiany nr 9. Czy są uwagi do zmiany nr 9.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący, mam uwagę do zmiany nr 8. Nie spojrzał pan w moją stronę.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jesteśmy przy zmianie nr 9, panie pośle. Czy są uwagi do zmiany nr 9? Nie ma uwag. Przyjmujemy zmianę nr 9.

Czy są uwagi do zmiany nr 10. Są dwie uwagi. Najpierw pani poseł. Proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 1 ust. 3 pkt 10 nadać brzmienie: „Założenie szkoły lub placówki publicznej przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną wymaga zezwolenia właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego, której zadaniem jest prowadzenie szkół lub placówek publicznych danego typu, wydanego po uzyskaniu opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół artystycznych – zezwolenie ministra właściwego

do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, wydanego w odniesieniu do szkół realizujących kształcenie ogólne po uzyskaniu opinii kuratora oświaty”.

W dalszym ciągu chodzi o to, żeby można było zakładać szkoły bez pozytywnej opinii kuratora.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgłaszam sprzeciw wobec tej poprawki. Może ją przegłosujemy, a później przedstawię swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo proszę. Poddaję pod głosowanie poprawkę pani poseł.

Kto z pan i panów posłów jest za jej przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 głosów „za”, 35 – „przeciw”, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona. Pani poseł Machałek zgłosi kolejną poprawkę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Proponuję, żeby po zmianie nr 9 dodać zmianę 9a. Jest to poprawka legislacyjna.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Tak. Mamy to na piśmie. Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Głosujemy.

Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

36 posłów „za”, nikt nie był „przeciw”, 11 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Zmiana nr 10 została przyjęta z poprawką. Przystępujemy do zmiany nr 11. Czy są uwagi?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

To była zmiana 9a.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Ale przynależała do zmiany nr 10. Czy do zmiany nr 10 są uwagi. Czy pani ma uwagi?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tak. Jest to poprawka, która ma charakter redakcyjny i porządkujący. Nie wiem, czy odczytywać ją w całości, jeśli posłowie ją mają. Poprawka ma na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych. Przepis w zaproponowanym brzmieniu w sposób jednoznaczny wskazuje, w jakich sytuacjach do zezwolenia (na założenie szkoły lub placówki publicznej przez osobę prawną, inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną) przez właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego albo przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego jest wymagana pozytywna opinia kuratora oświaty. Pozytywna opinia kuratora oświaty nie będzie wymagana w przypadku wydawania zezwolenia na założenie szkoły artystycznej, nierealizującej kształcenia ogólnego. To jest poprawka precyzująca.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Nie ma. Przyjmujemy.

Przystępujemy do zmiany nr 11. Czy są uwagi? Tak, są liczne uwagi. Może znów w takiej kolejności, że na początek pani poseł.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Proponujemy wykreślenie tego punktu jako godzącego w niezależność samorządów. Przyjęcie tego punktu może powodować sytuacje, w których samorząd będzie utrzymywał szkołę, która nie ma sensu istnienia, bo, na przykład, w ogóle nie będzie w niej uczniów.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tak, zgłaszam sprzeciw, bo ona odrzuca całą ideę projektu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Poddaję ją pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Kluzik-Rostkowską? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 głosów „za", 34 głosy „przeciw", nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Poprawka została odrzucona. Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Moja poprawka to jest konsekwentnie to samo, czyli usunięcie „pozytywnej opinii kuratora" i pozostawienie jedynie „opinii kuratora".

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jest sprzeciw. Poddaję pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Lubnauer? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

9 głosów „za", 32 – „przeciw" i 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz 15):

Panie marszałku, po ust. 2c proponuję dodać ust. 2d w brzmieniu: „Wykonanie uchwały jednostek samorządu terytorialnego, o których mowa w ust. 2, jest zawieszane przez właściwego wojewodę w przypadku, gdy została zaskarżona lub toczy się postępowanie sądowo-administracyjne". Uzasadnienie: brak automatycznego ustawowego zawieszenia wykonywania takiej uchwały powoduje, że mimo prawomocnego uchylenia wadliwej uchwały jednostki samorządu terytorialnego, nie ma możliwości powrotu do stanu pierwotnego. W praktyce sytuacja wygląda dzisiaj tak, że uchwała o likwidacji szkoły zapada do końca lutego danego roku i przewiduje likwidację szkoły z dniem 31 sierpnia tego samego roku.

Sprawa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym trwa trzy, cztery miesiące, a przed Naczelnym Sądem Administracyjnym kolejne pięć, sześć miesięcy. Wyrok staje się prawomocny po faktycznej likwidacji szkoły. W przypadku nieprzyjęcia przez sza-

nowne Komisje tej poprawki, na podstawie art. 43 Regulaminu Sejmu, proszę o jej dołączenie jako wniosku mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jest wniosek przeciwny?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Chciałabym zabrać głos w dyskusji. To jest bardzo ważne zagadnienie. Nie jesteśmy w stanie przyjąć tej poprawki. Prosilibyśmy o zgłoszenie jej w drugim czytaniu. Prosimy, żeby zgłosić to w drugim czytaniu i wtedy zastanowimy się, czy to poprzeć. Dziś będziemy głosować przeciw, bo nie jesteśmy w stanie tego przeanalizować. Ta poprawka nie jest bezzasadna.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dobrze.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 głosów „za", 31 głosów przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tak. To jest poprawka do zmiany nr 11. W art. 1 w lit. a proponuje się nowe brzmienie ustępu 2. Ma to też charakter porządkujący.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma sprzeciwu. Poprawka została przyjęta. Przechodzimy do art. 2 projektu ustawy.

Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Proponuję, żeby do art. 1 projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty wprowadzić zmianę, która ma na celu zachowanie aktualnego stanu prawnego w zakresie przepisów regulujących łączenie w zespół szkół publicznych i placówek prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego lub włączanie takich szkół i placówek do istniejącego zespołu. Przyjęcie poprawki będzie oznaczało, że niezależnie od tego, czy organem prowadzącym łączonych w zespół szkół publicznych lub placówek jest jednostka samorządu terytorialnego, czy inny podmiot, będą obowiązywały te same przepisy. Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw do tej poprawki? Nie ma. Poprawka została przyjęta.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Artykuł 2, zmiana nr 2. Proszę o mobilizację.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tutaj chyba coś przeskoczyliśmy. Jesteśmy przy art. 2 i w zmianie nr 1 mamy poprawkę nr 10. Jest to poprawka o charakterze legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec tej zmiany legislacyjnej? Nie ma. Wobec tego przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie ma uwag. Została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Nie ma. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Nie słyszę.

Przechodzimy do zmiany nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Zmiana nr 5 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 6. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nie ma. Zmiana nr 6 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 7. Czy są uwagi do zmiany nr 7. Nie ma. Przechodzimy do art. 3.

Czy są uwagi do art. 3? Nie ma. Artykuł 3 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie ma. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę. Artykuł 5, podobnie jak art. 4, został przyjęty.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie słyszę. Artykuł 6 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Jest uwaga do art. 7. Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Jeżeli chodzi o art. 7, to proponujemy wykreślenie tego artykułu. To jest zapis, który szczególnie nas boli, tzn. zapis mówiący o tym, że dziecko będzie mogło powtarzać I klasę szkoły podstawowej.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jasne. Czy jest sprzeciw?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Zatem poddaję to pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki do art. 7? Czy zauważyli panowie pana posła, który siedzi tu z boku i głosuje? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

11 głosów „za", 35 głosów „przeciw", brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Zmiana została odrzucona. Pani poseł.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Panie marszałku, przepraszam, zapomniałam o jednym ważnym zdaniu. To były poprawki przygotowane przez nas i te wszystkie poprawki będziemy przedstawiać jako wnioski mniejszości. Wszystkie poprawki, które nie uzyskały akceptacji Komisji.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Przechodzimy do art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie słyszę. Artykuł 8 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 9. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Nie słyszę. Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Proponuję, żeby w art. 11 ust. 2 nadać brzmienie: „W latach szkolnych 2016/2017-2018/2019 ustalenie sieci, o której mowa w art. 14a ust. 1 i 1a ustawy zmienianej w art. 1, następuje po uzyskaniu opinii kuratora oświaty o zgodności tej sieci z warunkami określonymi w ust. 1". Jeżeli ta poprawka nie zostanie przyjęta, to zgłaszam ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 głosów „za", 33 – „przeciw", 1 poseł wstrzymał się od głosu. Dziękuję. Poprawka została odrzucona. Pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Poprawka do art. 11 projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. To jest dodanie nowego przepisu przejściowego wyżej wym. projektu. Jest to poprawka porządkująco-legislacyjna.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Nie zauważyłem. Zgłaszało się Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Biuro chciałoby dopytać panią poseł Lubnauer, czy wnioskiem mniejszości ma być tylko poprawka do art. 11 ust. 2, czy wszystkie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Powiedziałam, że wszystkie. Wszystkie zgłoszone na piśmie.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw do poprawki zgłoszonej przez panią poseł Machałek? Nie ma sprzeciwu. Artykuł 11 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 12. Czy są uwagi do art. 12? Proszę, pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Poprawka dwunasta do projektu ustawy. Dotyczy przepisu przejściowego ustawy. Ma za zadanie dopasowanie ustawy do przepisów przejściowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw do tej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu. Artykuł 12 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 13. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Podobna sytuacja. Chodzi o doprecyzowanie przepisów przejściowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu, wobec tego art. 13 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 14. Mój boże, proszę bardzo.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Takie jest moje zadanie, panie przewodniczący. Podobna sprawa – doprecyzowanie przepisów przejściowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec doprecyzowania? Nie ma sprzeciwu. Artykuł 14 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 15. Czy są uwagi? Nie ma. Artykuł 15 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 16? Też nie ma. Bardzo dziękuję. Artykuł 16 został przyjęty.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie projektu ustawy z druku nr 106 z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem tego projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

35 posłów „za", 10 – „przeciw", 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Projekt ustawy został przyjęty. Przystępujemy do wyboru posła-sprawozdawcy. Czy jest jakaś kandydatura? Pani poseł Machałek została zgłoszona jako poseł-sprawozdawca.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Ryszard Terlecki (PiS):

Wyraża pani zgodę. Czy są inne propozycje? Nie ma i wobec tego Komisje wybrały panią poseł Machałek na posła-sprawozdawcę.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie dostępny w sekretariatach Komisji. Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu, że zdążyliśmy przed opłatkiem.